

Muzeum nowoczesnie pokaże kawał historii

Zdzisław Haczek
68 324 88 44
zhaczek@gazetakiubuska.pl



Zielona Góra

Dodatkowe 2 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Dwa nowe ciągi ekspozycyjne, sala koncertowo-konferencyjna... Całość za ponad 20 mln zł. Otwarcie nowej części Muzeum Ziemi Lubuskiej jest zaplanowane na jesień.

Pod koniec kwietnia był odbiór prac budowlanych w dobudowanej części Muzeum Ziemi Lubuskiej. Placówka zyskała dodatkowe 2 tys. mkw. Nowa część jeszcze nie jest gotowa, ale już robi wrażenie.

Wchodząc głównym wejściem do holu, nie zobaczymy już ogromnego płótna Andrzeja Strumiłły - „Nasza ziemia” (będzie w części historycznej), ale... wejście do nowej części instytucji. A tam dalsza część holu i po lewej przeszklone drzwi do sali konferencyjnej, gdzie będą też koncerty - choćby w cyklu Jazzujące Muzeum. To z myślą o tym miejscu oraz Sali Witrażowej zakupiono nowe, wygodne fotele. - Stare krzesła, z lat 70., przetrwały próbę czasu, ale były wybitnie nieergonomiczne - mówi dyrektor muzeum Leszek Kania.

W nowej sali jest oczywiście scena, dębowy parkiet i tu stanie



Dyrektor Leszek Kania w części historycznej, gdzie w ciągu podświetlanych gablot znajdują się przedmioty codziennego użytku

nowiutki fortepian marki Yamaha. Będzie też kurtyna i dzieła sztuki na ścianach.

W nowym holu znajdzie się portal z nieistniejącego już pałacu w Przytoku - najstarszy zabytek renesansowy w Zielonej Górze, z 1596 r. Znacznych rozmiarów portal do tej pory znajdował się na dawnym dziedzińcu muzeum. - Jest tak duży, że jego górna część będzie sięgała wystawy historycznej, która rozpoczyna się na pierwszym piętrze - mówi dyrektor.

Wystawa historyczna - przygotowana przez zespół pracowników z wicedyrektorem Longinem Dzieżycem na czele - pokaże dzieje od średniowiecza po współczesność. Będzie atrakcyjna. To tu m.in. w ciągu podświetlanych wnęk - gablot znajdują się przedmioty codziennego użytku, które służyły

zielonogórzanom w dawnych czasach.

Zalaną słońcem - dzięki tłumemu świetlikowi - klatką schodową dotrzemy na kolejne piętro, do Galerii Złotego Grona. Znajdzie się w niej m.in. szereg dzieł najwybitniejszych twórców, związanych z polskim malarstwem i grafiką, którzy brali udział w legendarnych już wystawach Złotego Grona w latach 1963 - 1981. - To kolekcja licząca ponad 300 obiektów i nie wszystkie się tu zmieszczą. Chcemy pokazać około setki najcenniejszych. Oprócz złotogronowych perełek będą tu także prace, które zaistniały na Biennale Sztuki Nowej. Jest nadzieja, że ta ważna impreza plastyczna będzie ponownie odbywała się w Zielonej Górze jako Biennale Zielona Góra - mówi dyrektor. ©